



ZYCIE NOWOGRODZKIE

DZIENNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRODZKIEJ

Upiór Targowicy—Obce agentury

Hetman Branicki, szarpany wyrzutami sumienia i dławicy szczerem, które pobral od „wspaniałomyślnego Imperatora” na zgubę Ojczyzny, — to najbardziej wstrząsająca swą grozą postać z „Wesła” Wypiankiego. Wielki poeta zobrazował w niej to przekleństwo pokoleń, które zaciążyło nad Targowiczanami, które trwa po przez wieki i nigdy zdjąć z ich fatalnej pamięci być nie może.

Istotnie, przekleństwo musi wyrwać się z każdego ust, gdy czytamy i rozważamy dzieje szczytu Rzeczypospolitej przedroborowej.

Widzimy obraz odrodzenia duchowego Narodu na wszystkich polach, pod wpływem katastrofy pierwszego rozbioru. Zreformowany został i na śmiertelnych podstawach postawiony system edukacji narodowej. Zawrzała praca pisarzy, publicystów, którzy tepili zastarzałe przesydy i ugrunтовywali nowe, zbawienne idee. Kraj dźwignął się z upadku gospodarczego. Tworzył się system podatkowy, zorganizowała się armia. Korona wysiłków była Konstytucja 3-go Maja, która chciała stworzyć trwałe, mocne i zdrowe podstawy dalszego rozwoju Rzeczypospolitej, wysuwając na pierwszy plan dobro Państwa, zamiast „słotej wolności”, interesów partii i faksyji.

Zdawało się, że przed Polską — stałe nowy wiek złoty, wiek odrodzenia, wrótcącego pomysłowość i potęgę.

Ale zniszczył to wszystkie nadzieje los, — zły los, zaklęty w osobach samowolnych i samolubnych magnatów, ambitnych i dumnych jednostek, — interes wlasnych „familii”, przekładających ponad dobro Rzeczypospolitej. Zły los, zaklęty w tłumach ciemnej szlachty, pojęonej miłodem i winem magnatów i własną ślepotą, anarchiczną „słotą wolności”.

W chwili, gdy naród dźwignął się z upadku, Targowiczanie sprządzają nań dzikie hordy moskiewskie, które mają... broń „słotej wolności”.

„Poręczyła” jej obronę „wspaniałomyślna Katarzyna”, a w rzezi Pragi Suworow! przyłożył do tych „poręczyń” swą krwawą pięć.

Zdawałoby się, że nauka, po której nastąpiło półtorawekowe plekto niewoli, po której polay się rzeki krwi miesięczkiej w walce o wolność, — powinna była być skuteczną dla najdalszych pokoleń. Targowice stały się bowiem symbolem ohydnej zdrady, ściganego przekleństwa z pokolenia na pokolenie. W najczarniejszych „przypuszczeniach nie przewidywał nikt, że duch Targowicy objawiał się może w Polsce odrodzonej.

A oto ukazał się upiór prze-

Uroczystości 25-lecia walki o szkołę polską

Wczoraj, jako w 25-cio letnią rocznicę strajku szkolnego w b. Kongresówce odbyły się w Warszawie podniosłe uroczystości. Rozpoczęły się one uroczystym nabożeństwem w Katedrze św. Jana, które odprawił ks. biskup Szlagowski. Po mszy św. w sali Filharmonij odbyło się uroczyste zebranie, na którym byli obecni ministrowie Czerwiński, Matakielewicz, Kwiatkowski, Marszałek Senatu prof. Szymański, Marszałkowie Piłsudski, Wojewoda Twardo, Komisarz Rządu na m. st. Warszawie Jaroszewicz, gen. Pliskor, Kwaśniewski, Burhard-Bukacki, komendant garnizonu pik. Wieniaw-Długoszewski, kom. gł. Polleji Jagrym-Maleszewski i inni.

O godz. 11 rano przed gmach Filharmonij przybył Pan Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie szefa kancelarii cywilnej dr. Lisiewicz. Po zajęciu miejsca przez Pana Prezydenta, przemówił przewodniczący komitetu Stanisław Dobrowski, wnosząc czerkry na cześć Wysokiego Protektora zjazdu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Okrzyk ten został powtórzony przez wszystkich zebranych. Następnie minister Wyższej i Oświecenia Publicznego dr. Czerwiński, który został wybrany przewodniczącym zjazdu, wygłosił krótkie przemówienie, zakończone okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego.

Przedstawiciele organizacji społecznych powitali zjazd, poczem postanowiono wysłać depesze holdownicze do P. Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego i Prymasa Polski ks. kardynała Hlonda. Następnie uformował się pochód, który po dażył ulicami Warszawy do grobu Nieznanego Żołnierza, gdzie minister Czerwiński złożył wieniec. Z tamtąd udali się uczestnicy zjazdu pod pomnik Mickiewicza, gdzie również złożono wieniec u stóp pomnika wieszcza.

Po południu w sali Politechniki Warszawskiej, odbyły się plenarne obrady zjazdu. Generalny sekretarz komitetu zjazdowego p. Szwedowski przedstawił działalność komitetu i rzucił krótki historyczny rys strajku szkolnego. Wczoraszni p. Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki wydal na Zamku „gait w związku ze zjazdem. Na ruczcie było obecnych około 1500 osób.

Wyjazd p. Devey'a

Jak wiadomo dnia 27 b. m. wyjechał z Warszawy dotychczasowy doradca finansowy Banku Polskiego p. Charles Devey. W związku z tym nastąpi wymlona listów między p. Devey, em, a ministram skarbu Matusewskim, przyczem p. Devey w swym liście zamknął cały szereg sprzeczności odnośnie do obecnej sytuacji finansowej i gospodarczej w Polsce. Wymiana listów nastąpi w dniach najbliższych.

Aresztowanie b. posła Pasieckiego

Na polecenie prokuratora Sądu Okręgowego we Lwowie został aresztowany w Rudkach b. poseł PSL. Piasta a obecnie kandydat Centrolewu z okręgu Nr. 49 Sambor-Rudki Pasiecki. Jest on oskarżony z art. 177 K. K. gdyż wstąpił na stanowisko kierownika Kółka Rolniczego popełnił defraudację w wysokości 500 zł. na rzecz członka tego Kola Any Rybakiej.

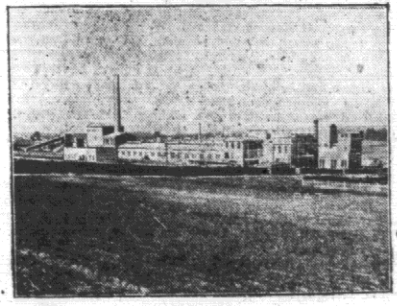
wciąż jeszcze „aktualnego” marszałka Sejmu oświadczył Daszyński, że „w Polsce teraz nie ma parlamentaryzmu”, że pozostała tylko jego forma zewnętrzna, — treść zaś nie odpowiada tej formie. W rzeczywistości panuje — wedle Daszyńskiego — „dyktatura”.

Na zapytanie dziennikarza, czy nowe wybory zrehabilitują prestię parlamentu w Polsce, odpowiedział Daszyński: — „Mówi pan o wyborach, ale cóż może nastąpić do tego czasu? Niech mi Pan wierzę, że żyjemy w tak niepewnych czasach, że łatwiej mógłbym powiedzieć co nastąpi za 20 lat, niżeli — za 20 dni... Ogromna większość kraju jest demokracyczna, ale jak lud ma swą wolę przeprowadzić, jeżeli czytałość wyborów istnieje tylko na papierze. Tem powiedziałem więcej, niż gdybym rozmawiał z panem całą godzinę.”

Mamy tedy drugi egzemplarz Targowiczanina, zdobywającego wobec obecnych wlasności Ojczyzny. Egzemplarz ten gorzy, że jest niestający wysoko godność w Rzeczypospolitej.

Upiór Targowicy ukazał się tedy wśród nas, wcielił się w żywych ludzi, dla których są

Ogólny widok na kopalnię „Saturn”



Podczas uroczystości nastąpi poświęcenie największej cmentarń w Polsce, której budowę ukończono w roku bieżącym.

Zjazd Zw. Strzeleckiego okręgu lwowskiego

Zw. Strzelecki ostoją porządku w Małopolsce Wsch. LWÓW 25 X. Wczoraj odbył się we Lwowie zjazd delegatów oddziałów Związku Strzeleckiego okręgu lwowskiego. W zjeździe wziął udział szwadron obr. Korpusu Nr. VI. gen. Popowicz, zast. k. da Głównego Związku Strzeleckiego mjr. Rusin i inni. Okazuje się ze sprawozdania delegatów, że wszędzie tam, gdzie istnieje oddział Związku Strzeleckiego, nie było wypadków sobotażu ze strony Ukraińców. Jest to najlepszy dowód zwrotności wewnętrznej i ogromnego znaczenia, jakie wywiera Związek Strzelecki na otoczenie.

Aresztowanie technika kcmunistycznego w Grodnie

GRODNO 25 X. Policja aresztowała w Grodnie w dniu wczorajszym technika kcmunistycznej partii polskiej Epsteina, właściciela składu aptecznego w Grodnie. Aresztowany poza pełnieniem funkcji technika był pośrednikiem między Gdańskiem i Wilnem w kolportażu bibuły kcmunistycznej.

Pogrzeb ofiar katastrofy w Aisdorfie

BERLIN, 25 X. Wczoraj w Aisdorfie odbył się pogrzeb ofiar katastrofy górniczej przy udziale blisko 150 000 ludzi. O godz. 8-jej rano w kościołach katolickich i ewangelickich odbyły się egzekwie żałobne, poczem o godz. 9-jej r. w salach gwarectwa odbyły się wlasniwie ceremonie. W 2-eh rzędach ustawiono 262 trumny. Obok każdej ze ścian zrobiono prowizoryczny ołtarz, obok którego spoczyły wieniec przesłane przez rząd i górników francuskich, angielskich, belgijskich, holenderskich i t. d. Prezydenta Hindenburga zastępował minister Pracy dr. Stegerwald, który wygłosił przemówienie pożegnawne. Uroczystości zakończyły się odśpiewaniem chóru w gwarectwa. Następnie ruszył pochód na cmentarz gdzie pochowano ofiary strasznej katastrofy.

Przyjęcie Costesa i Bellonta

PARYŻ, 25 X. Entuzjastyczne przyjęcia urządzone dla zwycięskich lotników Ailantyku Costesa i Bellonta trwają w dalszym ciągu. Wczoraj miasto wzdalo oceanu na cześć zwycięzców oceanu. Na bankiecie byli obecni mer Sekwany, mer Paryża i inni dostojnicy miejscy. Obu lotnikom wręczono złoty medal, wybite przez magistrat Paryża, oraz złote zegarki, na których inicjały samieniono na 12 liter „Paris—New York”.

Nowy wybuch gazów w kopalni

87 robotników zwęglonych BERLIN 25 X. Donoszą z Saabrücken, że wczoraj o godz. 6 m. 30 rano w kopalni Maybach w 4-jej stolinie na głębokości 300 mtr. nastąpił wybuch gazów. W czasie wybuchu zaryżony było na tem piętrze 90 górników i z tej liczby jedynie 3 udalo się umknąć z plonące-

go syby. 87 robotników zostało na dole i niema o nich najblizszej wiadomości, prawdopodobnie zostali oni spaleni z powodu wybuchu gazów i pożaru w kopalni. Akcja ratunkowa okazała się propostu oilemożliwa.

We wtorek 28 października zostanie rozpoczęty sezon zimowy na pęczki, faworki, pierożki i nowe ciastka. — Codzienny dyżur gorących zakąsek. — Wszystko święte, czystość wzorowa. — Radio koncerty.

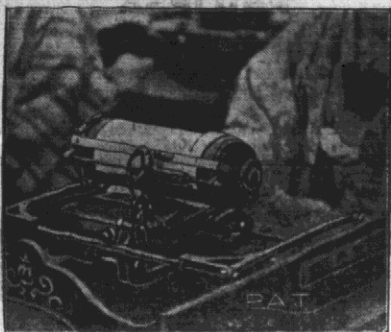
Polska Cukiernia A. ŁUKASZEWICZA w Nowogródku.

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.?

Z wyżyn swej „godności”

Japońska maszyna do pisania.

(Tyg. Fox Moviotono News)



Ne latwo jest nauczyć się pisać na maszynie alfabetem japońskim. Dlatego stenotypistki japońskie tylko uczyła pracę zdobywają te umiejętności. Japońska maszyna do pisania posiada około 800 klawiszy, a pozatem ma bardzo skomplikowany mechanizm.

Przypadka samotnej lotniczki w pustyni

Siadami słynnej obecnie Amy Johnson poszła imna angielska lotniczka pani Bruce, wyruszywszy 25 września pokryjomu z lotniska w Heston na Daleki Wschód.

Pani Bruce nie miała jednak tego szczęścia, co Amy Johnson. Po startowaniu w Buszire samolot jej zaczął źle funkcjonować, wreszcie, walcząc bezskutecznie z płaszczyzną burzową w pustyni Błędystanu (między Perją a Indiami), lotniczka zmuszona była wylandować w miejscowości Kubi-Nabarak, w odległości 40 mil od Diasku. Skrzydła samolotu wryły się w ziemię mlekowego piasku, aparat "starcą deba" na śmigle, pani Bruce, ledwo uszczelony z tydem, zmuszona była landować, gdzie Bóg da. Lecz asyżorze chwile nie minęły. Widok spadającego samolotu ściagnął na miejsce landowania tłumy dzikich beludów. Samotna, bezbronna kobieta wśród dzikich tubylców — sytuacja była nie do pozamierzania. W telefonczym swym raporcie pani Bruce opisuje scenę "powitania" dzikusów.

"Otoczyli oni ciemnym kołem samolot i poczęli tańczyć, oglądając na mnie nieprzyjemnie i wymuszając kijami. Udałam, że nie żywię żadnej obawy, uśmiechałam się do nich, skakałam, dźwięczałam dzikusów, w ten sposób udało mi się ich rozbroić. Byli pozostali ich sympatje, poczęli tańczyć i śmiać, czem beludowie przyglądali się z wielkiem zainteresowaniem. Następnie bawiliem śmiejąc dziać, które się do mnie zbliżyły. Tak trwał kilka

jeżdżących rozbójników z uprzejmym uśmiechem i wyciągniętą dłonią. Ubrojeni w noże i karabiny, bandyci uszowali odwrót lotniczki; odrucili przez przygotowane sztylby i powitali gościa „z nieba”. Z wielkiem zainteresowaniem oglądali oni aparaty samolotu i rzecząc „dłania” — nie przywitaliż sobie „zadego” przedmiotu. Wówczas beludki i przycyli im również do „gruła, czerwili więc bez przery”. Tak nawiązano „roztła „przyjaźń” z rebusiami pustyni.

Na trzeci dzień nadeszła pomoc z Diasku. Satacłi wydobyc z piasku; reperfobano, i pani Bruce, serdecznie żegnana przez tłumy dzikich beludów, opuściła miejsce swj przyrzuczonej gościnny.

ROZMAITOŚCI

Rekord najbliższego zanurzenia się znożyła w tych dniach amerykańska łódź podwodna, która osiągnęła przy zanurzeniu się pod wodę o głębokości portu angielskiego Portsmouth głębokość 101 metrów.

160 000 zorganizowanych w związku turystycznym w Czechosłowacji. W Czechosłowacji istnieje 15 związków turystycznych, które obejmują 567 grup regionalnych z 49 466 członków. Tak znaczna liczba zorganizowanych turystów przyczyniła się znakomicie do wzrostu i rozwoju ruchu turystycznego w kraju, oraz wpłynęła na podniesienie poziomu rekreacji w uzdrowiskach krajowych. Przykład godny naśladowania.

Co się pije przy prohibicji w szpitalach amerykańskich. Nietypowo w tajnych knajpkach, ale nawet w szpitalach amerykańskich popijają ludzie smuglowaną wodę. Chory narowci wywarłi lanką zabronionych trunków i pomimo prohibicji potrafiła wnieść w murach szpitalnych poprawić gorączki smak lekarstwa. Jakie stosunki panują pod tym względem w szpitalach nowojorskich, dowodzi tego fakt, że w ostatnim tygodniu dziesięciu chorych, znajdujących się na kuracji w szpitalach nowojorskich, zmarło na skutek zatrucia de-tanatem.

Włoszacz wszystkie prawa ślubu są kościelne. Jak powiada „Agencia di Roma” od daty zawarcia konkordatu między Włochami a Watykańem 908 wszystkich ślubów odbywa się w Italji w kościołach katolickich.

Lekarz-Dentysta F. Berman w Baranowiczach ul. Srepeykiego 55. Godz. przyjęcia 10-2, 4-6.

Skradzioną książeczkę woj składową wydaną na imię Stanisława Lisnowicza roczn. 1903, przez P.K.U. Lidę — uratowała się. 1208-3.

RADJO-PROGRAM

WARSZAWA faia 1411

Niedziela 26 października

- 10.15. Naboż. z Katedry poznańskiej. 11.38. Sygnal czasu z Warsz. 12.10. Poranek synt. 14.00. Pogodopadańca dla gospodyń wiejak. 14.20. Muzyka. 14.30. „Co obrząb Rząd dla zmniejszenia kryzysu rolniczego” 14.50 Muzyka. 15.00. „Co słyszać, o czym wiedzieć trzeba” 15.20. Muzyka. 15.40. Audycja dziecienna. 16.00. Skrzynka pocztowa. 16.10. Muzyka z płyt gramof. 16.40. „Dziścisł dziktury”. 16.55. Muz. z płyt gramof. 17.15. Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 17.40. Wesola godzina. 19.00. Rozmaitości. 19.25. Fejleton p. l. „Świat myśli uczuć i namiętności człowieka”. 19.40. Płyty gram. 20.30. Koncert popoi. 21.10. Kwadrans lektury. 21.25. D. e koncertu. 22.00. Fejleton p. l. „Czem żyje powieść”. 22.15. Muzycy fortep. 22.50. Kom. meteorol. polie, sport 23.00 Muzyka tan.

Poniedziałek 27 października

- 11.40. Przegl. Prasy Krajowej PAT 11.58. Sygnal czasu z Warsz. 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych. 13.00. Kom. meteor. 15.00. Kom. gospodarczy. 15.35. Przegląd komunikacyjny. 15.50. Lektura lektury franc. 16.15. Program dla dzieci. 16.45. Muzyka z płyt gramof. 17.15. Odczyt z Krakowa. 17.45. Muzyka lekka z kaw. „Gastro-nomia”. 18.45. Rozmaitości. 19.10. Skrzynka poczt. roln. 19.25. Płyty gramof. 19.35. Prasowy dziennik radiowy. 19.55. Muzyka z płyt gramof. 20.00. Odczyt „Dziścisł współczesnej muzy polskiej”. 20.15. Fejleton muzyczny. 20.30. Operetka „Manewry jesienne”. 20.55. Wykryśła p. l. „Spóźnił się pan znowu”. 22.15. Płyty gramof. 22.50. Kom. meteorol. polie, sport. 23.00. Muzyka tan.

Wtorek 28 października

- 11.40. Przegl. Prasy Krajowej PAT. 11.58. Sygnal czasu. 12.10. Muz. z płyt gramof. 13.10. Kom. meteor. 14.00. Komunikacja. 15.35. Chwilka lektury. 15.50. „Z dalejok strajku szkolnego w Król. Polskiem”. 16.10. Muz. z płyt gramof. 17.15. „Ślaziłkiem pracownika”. 17.45. Koncert popoi. 18.45. Rozmaitości. 19.10. Giełda rolnicza. 19.25. Muzyka z płyt gram. 19.35. Pras. dziennik radij. 19.55. Muzyka z płyt gram. 20.15. Pogad o muzyce dźwiękij. 20.30. Muzyka dulska.

REKLAMA jest dzwonią handu

Sejmikowa szkoła rolnicza męska w Berdówce

rozpoczyna „jednostanowiczy kurs”, dnia 151 1931 r. obejmujący przedmioty: ogólnokształcące i zawodowe, jak rolnictwo, hodowla, weterynaryj i mleczarstwo, ogrodnictwo i pszczelarstwo, o raz praktyczne zajęcia w wzorowo prowadzonych działach gospodarstwa szkolnego i warsztatów. Nauka bezpłatna. Całkowite utrzymanie wynosi 35 złotych miesięcznie. Kandydaci winni nadesłać świadectwo z ukończenia 4 oddziałów szkoły powszechnej załączone do podania, świadectwo zdrowia, oraz życiorys na ręce kierownictwa szkoły rolniczej w Berdówce.

Szczegółowe prospekty na żądanie 1164

ŁÓDZKA FABRYKA MOTORÓW „EKONOM” ŁÓDŹ UL. KILIŃSKIEGO Nr. 112

nieleżsam mam zszczęty zakomunikować Wielce Stanownej Klienteli, iż JEDYNE PRZEDSTAWICIELSTWO asyżowych wyrobów na polsce, w Wileńskie i Nowogrodzkie powierzyłmy p. JECHE LOWI PIŁKOWI WILNO, UL. TEATRALNA 4 m. 9.

Łódzka Fabryka Motorów „Ekonom”, Łódź

Niniejszem mam zszczęty zawiadomić Wielce Stanowną Klientelę iż zostalem JEDYNYM PRZEDSTAWICIELEM ŁÓDZKIEJ FABRYKI MOTORÓW „EKONOM”, ŁÓDŹ, UL. KILIŃSKIEGO 112, na wojew. Wileńskie i Nowogrodzkie i uprzejmie proszę o łaskawe zwracanie się bezpośrednio do mnie ze swymi zamówieniami i wszelkimi poleceniami, która będą wykonywane punktualnie.

Z poważaniem J. PLISKIN Wilno, ul. Teatralna 9 m. 4.

Ogłoszenie

Dyrekcja Gimnazjum Państw. w Nowogrodzku niniejszem ogłasza przetarg ofertowy na dostawę w ciągu miesiąca listopada bież. 1930 roku drzewa opalowego, suchego, porąbanego twardego w ilości 200 m³ — w tem 10 proc. sosnowego. Oferty w kopertach zaklepanych należy składać w kancelarji Gimnazjum przy ul. Korellekiej Nr. 3 w Nowogrodzku do dnia 30 października bież. w wysokości 5 proc. od zaofiarowanej sumy, względnie w gotówce przed komisją przetargową. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 12 tej. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu.

(-) J. Bański Dyrektor Gimnazjum

Ogłoszenie

Na podstawie zezwolenia Kuratorja Os. Wileńskiego Dyrekcja Gimnazjum Państw. w Nowogrodzku uprzedza wyprzedaż w drodze przetargu zbednego, używanego, inwentarza szkolnego: 130 ławek, kilka stołków, tablic i pl. Przetarg odbędzie się w podwórzu przy gmachu gimnazjum — ul. Korlebska 3, w dniu 30 października bież. roku, o godz. 13 tej. Przedmioty podlegające sprzedaży można oglądać w Gimnazjum Państw. codziennie do godz. 12 tej.

(-) J. Bański Dyrektor Gimnazjum

Zgubione dn. 19 b. m. na ulicy Srepeykiego 200 zł. wystawione w Stolpcach z datą 20.X r. b. i platne w Stolpcach. 1 szty w dniu 20.1.1931 r. i drugi 25-litrowy 1931 r. unieważniam. Jankeł Sachnowicz, Stolpcy Pl. Kościełny Nr. 35 1210-3

Uczciwego znalazcę rewolw. „Browning 1865-00” wernu systemu „Browning 1865-00” zgubionego na szosie świerżwiejskiej między N. Swierżniami a Stolpcami, upraszam o zwrócić zgubę za wyodrągnięciem 50 zł. Piotr Karanicki, restauracja „Złoty Róg” Stolpcy Pl. Kościełny Nr. 1213-3

T. Jacek-Rolicki

SIELANKA

(Z cyklu „Legenda Zuchowatek”) POWIEŚĆ

Posił z doktorem Frycem. Rzeczywiście mieszkanie było oberszne, a pokój który otrzymali po praskiej norze podrzędnego domu zajazdowego zdawał się być wspaniałym apartamentem, pomimo tak długiej gościnności, która zjawiała się w jego korytarzu strasł się wyższymi, odpowiedni sposób swj pobyt w okropnym mieście i w swej osobie mieszkanie w Niemczech oddobnie istniały a niedrogim sposobem. Okna wychodziły na ulicę Margzałowską, pełną ruchu i wrzasku pedących tramwajów i dorożek konnych. Nie rzadko widać było przejeżdżający samochody wojakowy, napełnionym, które tak się jednak różniło od tych niedawnych bujnych zwycięstw, „chłdy się tylko Boga bał”. To kilka dni od czasu rewolucji

84)

KINO-TEATR MIEJSKI w Nowogrodzku

Dnia 1 dni następnego Wyralinowana uodzieleka DOROTA REWIER i szlachetny ryercisk JACK HOLT oraz 12-letni MICKEY ME BARN w najnowszym obyczajowo-erotycznym filmie p. t. „KOBETA BEZ SERCA”

Waruszający do łez dramat ojca i syna, oraz kobiety awanturnicy o bardzo burzliwej przeszłości. Obsłana macocha! Tajemnicza zbrodnia Kochanek, ojciec i syn! Bezwynna niewiasta!

Początek seansów w dniu powieszczenia o godz. 7 i 9 w sobotę i niedziele 7 i 9-iej. Ceny miejsc: Łoże 2 z., i mie sc. 1.50 gr., III miejsce 1 zł., III miejsce 7c gr.

lajch nie wystrzelali wrogowie. Instynkt gromadzki i resztki tej zelaznej niemieckiej karności trzymali tych ludzi. Rysard stojąc w oknie tłumaczył to wszystko A ni, której dziewczina twarzący odbijała jak zwierciadło każde wrazenie. Siłczna była w tej chwili. Zapł Rysardzi udzielał się jej natychmiast: umiał on bowiem tak mówić i tłumaczyć, że odrzucił rozumiało; co więcej, łatali odrzucił na ognistyach strzydłach entuzjazmu w Fortkossne państwa przyszłego sędzicia. — Widział małenka. Prawie przed twoimi oczami historia pise wielkimi literami sw kartę. Wczorczem gdy zmierzł już zapadł, po długich kłótniach z doktorem Frycem wyszli na ulicę. Ruch był niedwuznaczny. Olibrzyście tłumy ludzi, jak wielkie fala dągnęły w stronę dworca. Po drodze przycylił się do nich nieodstępni Rysardzi i satelit Palimka, Jurasiek i Kilnczak. Palimka siedł na przedzie i swoją olbrzymią postacią robił wyłom w napierającym tłumie, przez który przed-

stawiała się Róża towarzystwa. Obywatełu kapitanie—rzekł w pewnym momencie Palimka musimy gnać jak cholera, bo widać że zaraz pociąg przyjeżdża, a to byłby przecie stęmp byłmy komendantami nie przywiali jak się należy i jak trza. Bo już dzisiaj chybja napewno przyjeżdża, a jutro zrobimy porządek ze swąbami. Jak amen w paczku!

Mo lo nie gadał tylo Palimka, tylko pchał się so al. Z wielkim trudem dostali się narecznie na peron. Cudów wytrzymałości—mieñi, dokazywał przytem Palimka. Jego to zaśluga było, że narecznie mogli swobodnie nieco odetchnąć, gdy się znaleźli na peronie.

Rysard zaczął przedstawiać najbliższymi znajomym swą żonę. Był zachwycony i ona także. Najwzajemniejsza rozmowa o zadaniach niepodległościowych.

Powoli, powoli wyczołzył się na peron zespany podług. Rysard wiał Finle pod rękę i poszł w kierunku zbliżających się wagonów. Nagle wszystko zniuruchomiło. Ustaly krzyki.

Jakieś ogromne wzruszenie ogarnęło ludzi stojących na baczności.

Na stopniach wagonu pojawił się człowiek w prostym szarym płaszczu żołnierskim i starej maciejowej na głowie.

Rysard stanął zrobił jeszcze kilka kroków tak, że postać w szarym żołnierskim płaszczu widać była przed nim. Rysard wpatrzył się w ukochaną sylwetkę. Serce zapaloło w jakiś radosny hymn.

Oto on! Przybył narecznie... Te same zbicie asyży opcu a ponad niego ruchwieja czarne brwi, ta same w dół opuszczone wasy a pod niego umiśkie nieczarna, a tyle młwicy.

Zeszedł ze stopni wagonu i zaczął iść wśród szerepów mejskich żołnierskich postaci, przeciążących się przed nim, i witalających powracającego Wodza.

Krzyk jeden i drugi wyrwał się z pierś szerepów przed dworcem i na ulicach tłumów. A na szedł wśród tego muru żołnierskich wierznych postaci, wśród tego muru entuzjastycznych okrzyków pochylony, jak-

KONIEG

REDAKCJA I ADMINISTRACJA ul. 3-go Maja 1. Telefon 75 i 100. Czynne codziennie oprócz niedzieli REDAKCJA od 13-iej do 15-iej i od 18-iej do 24-iej; ADMINISTRACJA od 9-iej do 15-iej i od 18-iej do 19-iej. Redaktor naczelny wyrażam od 14-iej do 15-iej. Rekolpów Redakcja nie zwraca, Konto P. K. O. Nr. 81.287. Drukarnia Wyd. Pow. tel. 99.

CENA OGŁOSZEŃ: Za 1 wiersz mm. lub jego miejsce szerokości 1 spacji (łącznie 6 spacji) — przed tekstem 30 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 15 gr. Drobne za wyraz 10 gr. Pozakiwanie za wyraz 5 gr. Fantazyjne i tabelaryczne, bilansy 50% drożej. Dla kooperatyw Instytucji społecznych 25% rabat.

PRENUMERATA: W Nowogrodzku z odnośnością do domu i zastawająca wraz z przesyłką zł. 4 z ograniczonym — 7.00. Za zmiąną adreśu 50 groszy.

Redaktor i wydawca Miłobaj Zamowiel

Drukarnia Wyd. Pow. w Nowogrodzku.